

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejskowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Reklamacje nieopieczętowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Przegląd miesięczny (Sejm krajowy. — Sprawozdanie Wydziału kraj. o poręczeniu pożyczki rządowej na zasiewy ozime). — Sądownictwo (Notaryaty. — Praktyka tabularna [Zasady orzeczeń Najw. Tryb. sąd. podanych w innych czasopiśmiech]). — Administracja (Zbiór normaljów administr. [Pokątne zakłady zastawnicze. — Pokątni pisarze. — O chirurgach] — Praktyka administr. [Zasady orzeczeń Władz centralnych]). — Sprawy kolejowe (Statut organiz. a urzędnicy kolejowi. — Organizacja dyrekcji jener. kolei państw. — Okólnik p. Pichlera). — Wiadomości potoczne (Towarzystwo prawnicze w Kosowie [Wycieczka tow.]. — Kiedy się zaczyna wiek XIX? — Dynamit). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia. — Wyszczególnienia). — Od Administracji.

O d e i n e k: O zbrodniach wojskowych i występkach wojskowych na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń napisał Dr. Julian Morelowski (e. d.).

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów d. 24. sierpnia 1884.

(Sejm krajowy. — Sprawozdanie Wydziału krajowego o poręczeniu pożyczki rządowej na zasiewy ozime).

Marszałek krajowy wystosował do posłów sejmowych następującej treści zaproszenie:

«Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej najwyższym patentem z dnia 8go b. m. zwołać odroczony Sejm krajowy w celu podjęcia dalszej swej czynności na dzień 2. września b. r.

Po uroczystem nabożeństwie, które się odprawi jednocześnie w łacińskim kościele katedralnym i grec.-katol. cerkwi miejskiej o godzinie 10. rano, odbędzie się w wyż wspomnianym dniu o godzinie 11. rano w sali sejmowej 25. posiedzenie I. sesji V. perjodu Sejmu krajowego.

Zapraszając do udziału w obradach, mam zaszczyt dołączyć porządek dzienny.»

Porządek dzienny 25. posiedzenia I. sesji V. perjodu sejmu galicyjskiego, które się odbędzie we wtorek dnia 2. września 1884 o godzinie 12. w południe, obejmuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zatwierdzenie poręczenia pożyczki rządowej 300.000 złr. na zasiewy jesienne w okolicach powodzią dotkniętych. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Sprawozdanie komisji lustracyjnej o czynnościach Wydziału krajowego za czas od 1. lipca 1882 do 1. lipca 1883. Sprawozdawca poseł Gross.

3. Sprawozdanie komisji konkurencyjnej o ustawie konkurencyjnej kościelnej. Sprawozdawca członek Sejmu Rittner.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o daniu ze strony funduszu krajowego poręki dla udzielonej ze skarbu państwa bezprocentowej zaliczki na zasiewy ozime w kwocie 300.000 zł. opiewa:

Wysoki Sejmie!

Najjaśniejszy Pan pragnąc w dobroci swej przyjść co rychlej w pomoc okolicom naszego kraju, tego roku powodzią ciężko dotkniętym, raczył przeznaczyć najwyższem cesarskiem rozporządzeniem z dnia 28. lipca 1884 r. sumę 800.000 złr. ze skarbu państwa na wspomnienie pomienionych okolic.

Część tej sumy, a mianowicie 300.000 złr. użytą być ma jako bezprocentowa pożyczka na zakupno zboża, potrzebnego do dokonania zasiewów ozimych w okolicach powodzią zniszczonych.

Zaliczka ta zwrotną jest w sześciu rocznych ratach, licząc od 1. stycznia 1886 r., a do wydania jej przywiązany został warunek §. 8. najw. rozp. z d. 28. lipca b. r., jak załącznik nr. 1. by fundusz krajowy przyjął na siebie gwarancję zwrotu.

W obec zbliżającej się pory zasiewów ozimych, nie chcąc opóźnić skutecznej pomocy, nie zawahał się Wydział krajowy z wystawieniem dokumentu, poręczającego imieniem funduszu krajowego punktualną spłatę zaliczki 300.000 złr., którego treść dosłowną w załączeniu podajemy.

Paragraf 5. wyż wspomnianego rozporządzenia najwyższego przyznaje pożyczkom wolność od stempla i należyłości prawnych, drugi ustęp przyznaje uwolnienie od opłaty tabularnej gdyby w toku rzeczy zaszła potrzeba zabezpieczenia tabularnego; paragraf 6. wreszcie przyznaje egzekucję administracyjną przy ściąganiu rat zaległych.

Przytoczywszy przepisy, które pośrednio lub bezpośrednio ubezpieczają fundusz krajowy od wydatków i strat z dania gwarancji, Wydział krajowy odkładając do oddzielnego przedłożenia zdanie sprawy z użycia kwoty 300.000 złr. jako też z zarządzeń wywołanych klęską powodzi, ma zaszczyt niniejszem przedstawić tylko wniosek: —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

«Sejm Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskiem za twierdza porękę, daną w dokumencie z dnia 27. lipca 1884. ze strony Wydziału krajowego imieniem funduszu krajowego dla udzielonej z c. k. skarbu państwa bezprocentowej zaliczki na zasiewy ozime w kwocie 300.000 złr.»

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 15. sierpnia 1884.

Marszałek krajowy.

Dr. *Mikołaj Zyblikiewicz* w. r.

Sprawozdawca:

Dr. *Józef Wereszczyński* w. r.

członek Wydziału krajowego.

Akt poręczenia.

Wedle oznajmienia Jego Ekscelencji pana c. k. Namiestnika Galicji, Filipa Zalewskiego, oświadczył Jego

Ekscelencja pan Prezydent ministrów i kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, że zaliczka w kwocie trzechkroć stutysięcy (300.000) złr. w. a., jako część sumy przeznaczony z funduszów państwowych na zapomogi dla dotkniętych ostatnimi powodziami w Galicji i Wielkim Księstwie Krakowskiem, może być rozdzielona pomiędzy gospodarzy wiejskich, potrzebujących pomocy, na zakupno potrzebnego zboża na zasiewy ozime za przyjęciem poręki ze strony galicyjskiego Wydziału krajowego za całą zaliczkę w kwocie 300.000 złr. w. a.

Ponieważ obecnie Sejm Królestwa Galicji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego nie jest zgromadzony, przeto Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem oświadcza niniejszem, że w nadziei sejmowego zatwierdzenia, przyjmuje w imieniu funduszu krajowego zupełną gwarancję jako poręczyciel i płacący za punktualną spłatę powyższego kapitału trzechkroć stu tysięcy (300.000) złr. w. a, w terminach przez Wysoki rząd oznaczyć się mających.

Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie d. 27. lipca 1884 r.

Marszałek krajowy:

Dr. Mikołaj Zyblikiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego:

Oktaw z Siemuszowy Pietruski w. r.

Członek Wydziału krajowego:

Władysław hr. Badeni w. r.

SĄDOWNICTWO.

Notarjaty.

W zasadzie jesteśmy za powiększeniem notarjatów w Galicji i wdzięczni jesteśmy panu ministrowi sprawiedliwości, iż o tem niezapomina, ale wolelibyśmy, gdyby nowe notarjaty były kreowane tam, gdzie tego zachodzi rzeczywista potrzeba, a nie tam, gdzie dobro publiczne tego wcale niewymaga.

I tak n. p. kreowano w najnowszym czasie notarjaty: w Bukowsku, miasteczku liczącym 854 mieszkańców, w Baligrodzie 1.108, w Lutowskich gdzie ludność całego powiatu wynosi 11.627 a w Oleksku 12.705, dalej w Starejsoli liczącej mieszkańców 1.347 a w całym powiecie zaledwie 15.742. w końcu w Podbużu liczącym 1.461 mieszkańców, a w całym powiecie tylko 15.997.

Czyż nie lepiej, nie bardziej pożądanem w interesie ogółu byłoby otwierać notarjaty tam, gdzie tego zachodzi rzeczywista potrzeba, gdzie jeden notarjusz faktycznie wydołać nie może i gdzie dobro publiczne wiele na tem cierpi.

Weźmy n. p. Drohobycz liczący 18.225 mieszkańców a ludności powiatu sądowego 70.111! Stryj liczący 12.625 mieszkańców a ludności powiatu 46.850, Jarosław liczący 12.422 mieszk. a ludności powiatu sąd. 47.867, Brzeżany 10.899 mieszkańców, ludność powiatu 47.584. Jakież to rażący stosunek wykazują nam te cyfry.

Już komisje sądowe często zalegają, klienci nie mogą się nieraz doczekać załatwienia interesów. albo to załatwienie bywa im wręcz odmawiane — a wszystko to dla braku czasu, bo przecież jeden notarjusz choćby jak zdolny, energiczny i pracowity takiemu nawałowi pracy podołać nie może.

Nic więc dziwnego, jeżeli kiedy i przemocą w pośpiechu jaką nieformalność, za którą potem strony pokutują. W nowo utwo-

rzonych miejscach przeciwnie może notarjusz całymi dniami, z wyjątkiem chyba dnia targowego, sumiennie... rozmyślać nad swoją niedolą.

Takich miejsc jak Drohobycz, Stryj, Jarosław, znajdzie się u nas jeszcze wiele, n. p. Buczacze liczący przeszło 10.000 mieszkańców, a ludności w powiecie 48.843, Horodenka mieszkańców przeszło 10.000, ludności w powiecie 47.736, Sniatyn mieszkańców 11.000, Sokal ludności w powiecie 55.342 itd.

Czemuż więc niekreowano w takich miejscach drugich notarjatów, przez co interesa publiczne tylkoby zyskały, a nowi pp. notarjusze znaleźliby w tych miejscach odpowiednią pracę i utrzymanie, nie robiąc przez to bynajmniej uszczerbku dotychczasowym, którzy dziś są zmuszeni utrzymywać podwójny personal kancelaryjny, a nadto wiele zarobku tracą przez to, iż sądy widząc ich obarczonych pracą, nieprzydzielają lub odbierają im znaczną część komisji, a strony prywatne nie mogąc się doczekać załatwienia swych interesów, udają się do sąsiednich notarjuszków.

Przypuszczamy, że na wypadek kreowania w tych miastach drugich notarjatów podniosą niektórzy dotychczasowi pp. notarjusze krzyk wojenny; ale znajdą się i tacy, którzy chętnie poświęcą swoje własne — *pro publico bono*.

Wracając jeszcze do miejsc nowo kreowanych i biorąc za podstawę ilość ludności największego miasteczka i powiatu powinnoby chyba, żeby ten sam stosunek a względnie ta sama dbałość o dobro ogółu była zachowaną, być notarjuszków dla miasta i dla powiatu we Lwowie 8, w Krakowie 5, w Tarnopolu, Czerniowcach i Przemyślu po 4, w Drohobyczu i Stryju po 3, w Jarosławiu, Brzeżanach, Buczaczu, Sokalu itd. po dwóch, a gdy się w dodatku zważy, że w tych miastach są na porządku dziennym interesa wielkie, ważne i często zawile, zaś w małych miasteczkach tylko interesa ma-

O zbrodniach wojskowych i występach wojskowych

na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń
napisał

Dr. Julian Morelowski.

(Ciąg dalszy).

Rozdział siódmy

O naruszeniu obowiązków w służbie na straży.
(Von der Pflichtverletzung in Wachdienste.)

§. 230. Jako pełniących służbę na straży uważać należy: nietylko każdą stójkę, straż polną lub obozową, straż ochronną, czaty obchodzące lub patrol, jako też żołnierzy wraz z ich dowódcą, na oznaczony czas do obsadzenia i złuzowania rzeczonych czat odkomenderowanych, ale także każdy oddział żołnierzy, wyznaczony do pilnowania lub

odprowadzania więźnia lub rzeczy skarbowych, oraz każdego żandarma służbę pełniącego. (Porównaj §. 174).

Co się tyczy żandarmów postanowił już reskrypt Najw. komendy armii z dnia 12 grudnia 1856 r. L. 3115, że żandarmi wtenczas tylko są w służbie równającej się służbie na straży, jeżeli wypełniają jedną z czynności służbowych określonych w 3cim rozdziale dawnej instrukcji dla Zandarmerji z roku 1850, w miejsce której obecnie trzeci rozdział instrukcji z 26 lutego 1876 r. obowiązuje *). W wypadku, gdy c. k. żandarm pełni służbę innego rodzaju, przepisy niniejszego rozdziału nie mają doń zastosowania. Toż samo według obwieszczenia min. wojny z 17 maja 1865 roku IV No 867 i rozporz. wyższego Sądu Wojsk z 26 maja 1865 L. 4531. strażę stajenne ze względu

*) Ob. orzeczn. Sądu kasacyjnego z d. 29. września 1882 r. l. 3189 (Gerichts-Ztg N. 91).

na przysługujące im ulgi w pełnieniu służby nie mają być uważane jako czaty i §§. 174 i 230 nie mają do nich zastosowania. Wreszcie według rozporz. min wojny z dnia 26 lipca 1871 r. IV. No. 1117 pełniący inspekcję nocną przy bramach i t. p. (Nacht und Thorinspectionen sowie auch Inspectionen analoger Art) także nie podpadają pod surowsze przepisy mniejszego rozdziału w razie zaniedbania służby inspekcyjnej.

Naruszenie obowiązków służbowych straży popełnionem bywa przez następujące czyny lnb zaniedbania:

1) Wypadek pierwszy: (§. 231). Jeżeli stójką opuszcza swe miejsce samowolnie lub ztamtąd po za określoną granicę choćby tylko na krótki czas się oddala, nie będąc podług przepisów przez następcę zwolnionym lub odwołanym; jeżeli zaśnie, upije się lub używa wygód wbrew przepisowi, jeżeli nie przestrzega tego, na co szcze-

luczkie i nieznaczne, to zaprawdę wydaje się nam, jakoby konieczność bardziej przemawiała za powiększeniem (choćby tylko o jedno miejsce) liczby notarjatów przynajmniej w niektórych z wyliczonych dopiero miast, aniżeli za kreowaniem ich w takim Bukowsku, Starejsoli, Lutowiskach itp., tembardziej, że w większem mieście może się jeden notariusz więcej — daleko łatwiej utrzymać, aniżeli w małym miasteczku, gdzie co do honorarjum trzeba nieraz składać sto interesów na jeden wielkomiejski.

Praktyka tabularna.

Zasady orzeczeń Naj. Trybunału sądowego, podanych w innych czasopismach.

1. Egzekucyjnego prawa zastawu nabyć można dla pretensji spadkodawcy, roszonej przeciw spadkobiercom, na realności spadkowej, co do której ci nie są jeszcze za właścicieli wpisani. § 21 ust. hip. nie tylko nie przeszkadza egzekucji, lecz raczej za nią przemawia. — Do §. 21 ust. hip. (Orz. Najw. Tr. s. z 17. maja 1882 l. 5368. — Ger. Z. Nr. 16 ex 1884).

2. W postępowaniu co do zakładania ks. grunt. i sprostowawczem nie ma miejsca skazanie strony przegrywającej na zwrot przeciwnikowi kosztów, chociażby nawet kontradyktaryjnie postępowano. (Orz. N. Tr. s. z 20 czerwca 1882 r. l. 6928. — Ger. Z. N. 24 ex 1884)

3. Na podstawie wyroku zasadzającego na świadczenia perjodyczne nie można dozwolnić prawa zastawu dla rat jeszcze nie zapadłych. — Do §§. 14 i 36 ust. hip. (Orz. N. Tr. s. z 21 lutego 1883 l. 1632. — Pr. Av. N. 130 ex 1884).

4. Gdy dozwolono wpisu prawa własności z klauzulą §. 822 k. c., nastąpić może po myśl §. 49 u. hip. prenotacja prawa zastawu z powodu zobowiązań poprzedniego właściciela. — Do § 48 u. hip. (Orz. Najw. Tr. s. z 29

marca 1881 r. l. 3188 -- Jur. Ztg. N. 9 ex 1884).

5. Hipoteczne uwidocznienie działu według analogii z §. 60 u. hip. ten tylko ma skutek, że jeżeli nastąpi zmiana w osobie zadowolonych współwłaścicieli, pozew jest ważnym także przeciw wstępującym w ich miejsce uczestnikom. — Do §§. 830 i 843 k. c., do §. 60 u. hip. (Orz. N. Tr. s. z 17. października 1883 r. l. 12196. Jur. Bl. et t. N. 11 ex 1884).

6. Wydzielenia dobra publicznego, które przy założeniu nowej ks. grunt. jako dobro prywatne wpisano, domagać się może władza polityczna pojedynczym podaniem. Do §. 9. post. sprost. (Orz. N. Tr. s. z 27 stycznia 1884 r. l. 435 Jur. Bl. Nr. 13 ex 84).

7. Egzekucyjna licytacja jest nieważną, gdy przed jej przeprowadzeniem nastąpiło odpiśnięcie i przypisanie gruntów na i do realności głównej, bez przeprowadzenia ponownego oszacowania przedmiotów egzekucji. Gdy bowiem według §. 15. ust. z 6 lutego 1869 r. l. 18 dz. pr. p. wszelkie istniejące wpisy także co do gruntu dopisanego zupełną moc prawną uzyskały, przeto w czasie licytacji ten ostatni z realnością główną jedno tylko ciało tabularne stanowił; według zaś §. 13. u. hip. na poszczególnych częściach ciała tabularnego prawa zastawu ani nabyć ani zrealizować nie można. — Do §§. 13. i 15 ust. z 6 lutego 1869 r. l. 18. dz. pr. p. (Orz. N. Tr. s. z 28 listop. 1883 r. l. 13634 — Zft. f. Notar. N. 10 ex 1884).

ADMINISTRACJA.

Zbiór normaljów administracyjnych.

Pokątne zakłady zastawnicze.

Osobom prywatnym nie może być udzielonem pozwolenie trudnienia się sposobem zarobko-

wym pożyczaniem pieniędzy na zastawy ręczne. Przystępcy mają być surowo karani, a także pokątne zakłady natychmiast zamknięte.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 14. listopada 1881 l. 99555/pr.

Na posiedzeniu z dnia 14 października 1881 powziął gal. Sejm w sprawie unormowania kredytu na zastawy ręczne uchwałę następującej treści: „Wzywa się c. k. Rząd, aby organom swoim polecił zwrócić baczną uwagę na istniejące w kraju liczne pokątne Zakłady zastawnicze i bezwzględnie stosowaniem istniejących w tej mierze przepisów przyczynił się do wytepienia tej plagi ubogiej ludności“.

Wskutek odezwy Wydziału krajowego z dnia 14. października 1881 l. 383/s, intymującej powyższą uchwałę sejmową, przypominam c. k. Starostwom ustęp 2 gi dekretu nadwornego z dnia 22-go sierpnia 1845 r. l. 27.073, ogłoszonego rozporządzeniem gubernialnym z dnia 15. listopada 1845 l. 57. 651 (Zb. ust. prow. z r. 1845 Nr. 138 str. 512) który stanowi, iż osobom prywatnym nie może być udzielonem pozwolenie trudnienia się sposobem zarobkowym udzielaniem pożyczek na zastawy ręczne.

Według ustawy przemysłowej z 20. grudnia 1859 Nr. 227 Dz. pr. p. (§. 16 ustęp 12) wypożyczanie na zastawy, o ile prawnie jest dozwolonem, należy do przemysłów koncesjonowanych. Ustawa przemysłowa nie zmieniła przeto w niczem powyższego zakazu utrzymywania zakładów zastawniczych przez osoby prywatne*).

Utrzymywanie pokątnego zakładu zastawniczego stanowiło dawniej przekroczenie z

* To samo postanowienie zawiera nowela przemysłowa z dnia 15. marca 1883 (dz. u. p. Nr. 39) w ustępie 13-tym §. 15-go, którą powyższy nakaz nie został zmieniony. — Wedle reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z 22 maja 1870 L. 7376 udziela c. k. Namiestnictwo gminom lub korporacjom pozwolenie do przedsiębiorstwa zakładu zastawniczego. Każda więc gmina mogłaby uzyskać takie pozwolenie, a byłoby to bardzo korzystnym dla jej członków wobec wyzyskiwania przez pokątne zakłady uiedające rękami, iż zastawione rzeczy zwrócone zostaną.

gólnie zważać mu nakazano, gdy go na stójkę zaprowadzono, jeżeli zaniedbuje użyć będących w jego mocy środków w celu strzeżenia należnego mu poszanowania i odparcia karygodnych zaczepki i jeżeli nie uważa na wszystko, co zagraża wyrządzeniem szkody lub niebezpieczeństwem i w celu odwrócenia takowego zaniedba uczynić to, co mu przepis służbowy ogólny lub szczegółowy uczynić nakazuje (§ 232 określa kary za tę zbrodnię).

2) Wypadek drugi. (§ 233) Jeżeli z żołnierzy odkomenderowanych do obsadzenia lub zastąpienia pewnych posterunków jeden lub drugi przez samowolne oddalenie lub upicie się lub przez inny czyn, sprzeciwiający się przepisom o strażach albo innym szczegółowym poleceniom, stanie się niezdolnym aby iść pod broń by stójkę zastąpić lub w ogóle przypadającą nań służbę wypełnić, albo jeżeli rozmyślnie lub dla wygody własnej

zaniedbuje dokonać tego, do czego w powyższych celach jest obowiązany (§ 233 określa karę za tę zbrodnię).

3) Wypadek trzeci. (§ 235) Jeżeli straż postawiona w celu pewnego strzeżenia jeńca, lub ktokolwiek z oddziału, mającego polecenie strzeżenia i pilnowania więźnia, ucieczkę tegoż przez niedbalstwo, zachowanie się służbie przeciwne, albo nawet z rozmysłem ułatwia (§ 236 określa karę).

Przypadek czwarty. (§ 237) Jeżeli patrol albo straż obchodząca albo tylko Żandarm nie zapobiega lub nie zaradza dostrzeżonemu przez siebie zbrodniom, występkom, nieporządkom lub niebezpieczeństwom, lecz takowe dopuszcza lub nawet sam sprostowadza albo popiera (§ 238 określa kary za te czyny i określa wypadki mniej karygodne jako występki).

5) Przypadek piąty. (§ 239) Jeżeli oficer, kadet marynarki, podoficer lub zastępca tegoż, mając sobie po-

ruczone dowództwo straży, eskorty lub posterunku, zaniedba oświadczając się swoim podwładnym przepisów dotyczących ich zachowania się i dostrzegając, czy i o ile trzymają się oni przepisów ogólnych o pełnieniu straży lub szczegółowych im udzielonych poleceń; jeżeli świadomie dopuszcza naruszanie obowiązków straży, w §§ 231 i 233 przewidziane; jeżeli się upija lub samowolnie oddala z posterunku; jeżeli hasło lub odzew (Parole oder Losung) temu który takowe wiedzieć potrzebuje, fałszywie lub wcale nie udziela, albo w jakimkolwiek względzie wbrew ogólnym przepisom o zachowaniu się straży albo wbrew szczegółowym otrzymanym poleceniom działa. (§ 240 określa kary na wypadki stanowiące zbrodnią, zaś § 241 karę na mniejsze niedbalstwo, będące występkiem). Mniej ważne, innego rodzaju naruszenia obowiązków służbowych straży, niewymienione w niniejszym rozdziale, mianowicie

§. 485-go kodeksu karnego, a obecnie po zniesieniu tego paragrafu przez ustawę z dnia 14. czerwca 1868 Dz. pr. p. Nr 62 ma być karane według §. 132 ustawy przemysłowej grzywną od 5 do 200 złr. i rozumie się zamknięciem zakładu.

Wzywam też c. k. Starostwa, by powyższych przepisów ściśle przestrzegały, przez podwładne sobie organa śledziły energicznie za pomienionymi zakładami pokątnymi i winnych bezwzględnie pociągały do surowej odpowiedzialności.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 3. października 1883 L. 62.941.

Reskrypsem z dnia 13. listopada 1881 l. 9955 polecono c. k. Starostwu, aby śledziło energicznie za istniejącymi w powiecie pokątnymi zakładami zastawniczymi, przeciw winnym przeprowadzało postępowanie karne i zarządziło zamknięcie tych wbrew obowiązującemu zakazowi przez osobę prywatnie utrzymywanych zakładów.

Gdy dotąd pozostaje znaczna liczba powiatów, w których istnienie w mowie będących zakładów pokątnych bywa tolerowane, więc stąd pochodzi, że zło, któremu chciano zapobiedz powyżej przytoczonym reskrypsem, w tych powiatach trwa dalej.

Przypomina się zatem c. k. Starostwu ściśle przestrzeganie przytoczonych w reskrypcie z dnia 14 listopada 1881 l. 9955/pr przepisów prawnych i poleca się doraźne zarządzenie środków przymusowych w wypadkach dostrzeżenia wykroczeń tych przepisów.

Trudnienie się pośrednictwem w zastawianiu rzeczy sposobem zarobkowym zostało rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 12. lutego 1863 L: 422 zakazane.

cie także przeoczenie lub niedbalstwo, które spowodowało ucieczkę osoby, nie za zbrodnię lecz za czyn mniej karygodny uwięzionej, mają być karane jako występki aresztem od 8 dni do jednego lub trzech miesięcy (§ 242).

Według rozp. min. wojny z 17 maja 1869 r. IV L. 1045 przykłady w §§ 231, 233, 235, 237 i 239 zawarte nie są podane wyczerpująco, a § 237 ma zastosowanie nie tylko do patroli i straż objazdowych lub obchodzących w rzeczywistości służbę pełniących, ale i do tych, którzy mając tę służbę pełnić, stają się niezdolnymi do jej pełnienia. Komendat patroli, który jako taki się upija, ma być karany niewątpliwie podług §§ 239 i 240 ; natomiast n. p. patrol, która bierze udział w tańcu w szynku, jeżeli zresztą dopełniła nakazanej sobie służby patrolowej i nie dopuściła się innych nieporządków, ma być ukarana tylko aresztem w myśl §u 242.

Pokątni pisarze.

C. k. Władze polityczne są obowiązane karać pisarzy pokątnych za układanie stronom pism do Władz niesądowych.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 14. grudnia 1883 L. 53.388.

Reskrypsem z 7. czerwca 1873 L. 24.806 przypominano c. k. Starostwu należyte przestrzeganie przepisów o pisarzach pokątnych, o ile występują przed władzami niesądowymi i polecono, aby w każdym wypadku, przeciw osobom trudniącym się bez upoważnienia, dla zarobku, układaniem stronom pism do Władz bezwzględnie przeprowadzało postępowanie karne.

Zrobione ujemne spostrzeżenie, że liczba pokątnych pisarzy, szczególnie po mniejszych miastach i miasteczkach w ostatnim czasie ciągle się wzmacza, świadczy o tem, że władze polityczne I. instancji nie wykonują należycie reskryptu wyżej powołanego, i że cierpią szkodliwą działalność pisarzy pokątnych.

Wzywa się zatem c. k. Starostwo ponownie, aby ściśle przestrzegało przytoczonych w reskrypcie z dnia 7. czerwca 1873 L. 24.806 przepisów prawnych i w danych razach wystąpiło z całą stanowczością przeciw osobom wykraczającym przeciw tym przepisom.

O chirurgach.

Patronat chirurgii nie jest stopniem akademickim lecz przemysłem chirurgicznym.

Reskrypt c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2. czerwca 1882 L. 8311 do c. k. wyższych Sądów krajowych i Nadprokuratorji państwa.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych spostrzegło, że patronat chirurgii bywa niewłaściwie jako stopień akademicki uważany i że także c. k. Sady przy zasądzeniu patronów chirurgii uważają utratę patronatu w myśl §. 26 kodeksu karnego jako karano-prawne następstwo. Z tego powodu objawiło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych

c. k. Ministerstwu sprawiedliwości swoje zapatrywanie, że patronat chirurgii nie jest stopniem akademickim, i że c. k. Sąd karny winien w razie zasądzenia za zbrodnię patrona chirurgii posiadającego przemysł chirurgiczny lub będącego zawiadowcą tegoż przemysłu, udzielić w myśl §. 30 kodeksu karnego akta tej władzy, której nadanie takiego przemysłu przysługuje.

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20. czerwca 1882 l. 9255 udzieliło c. k. Namiestnictwo okólnikiem z dn. 1-go lipca 1882 l. 39.065 odpis powyższego reskryptu wszystkim c. k. Starostwom do wiadomości.

Chirurgom nie wolno używać tytułu „lekarzy“.

Okólniki c. k. Namiestnictwa z dnia 11. maja i 15. lipca 1884 l. 1. 26.561 i 45.171.

Reskrypsem z dnia 24. kwietnia 1884 L. 3.840 nie uwzględniło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rekursu chirurgów lwowskich przeciw tutejszemu orzeczeniu z dnia 4. grudnia 1883 l. 4 952, którem wzbroniono im używania tytułu „lekarzy“ i zatwierdziło powołane orzeczenie ze względu na to, że tytuł „chirurg“ służy do bliższego prawnego określenia jednej z rozlicznych kategorii lekarzy, różniących się między sobą tak stopniem zawodowego wykształcenia jakoteż i nprawnieniem do wykonywania praktyki, która to różnica ze względu na interes ogółu zachowywaną być winna.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

58. Zapodanie matki, chociażby wiarygodne, że dziecko zrodziła nieślubnie, samo przez się nie wystarcza do sprostowania w metryce rodzin przymiotu rodu tamże jako ślubny zapi-

Rozdział ósmy.

O tchórzostwie.

(Von der Feigheit)

§ 243. Kto należąc do stanu wojenniczego (aus dem streitbaren Stande) nieprzyjacielowi zewnętrznemu lub wewnętrznemu, którego pokonać należy, z obawy o swoje własne bezpieczeństwo nie stawia oporu w tym stopniu, do jakiego według obowiązku służbowego jest obowiązany i zdolnym, albo wbrew obowiązkowi stara się usunąć przed osobistym niebezpieczeństwem, albo chociażby tylko przez słowa lub znaki objawia taki sposób myślenia, który jest zdolnym wywyrodzić u innych brak odwagi, staje się winnym tchórzostwa.

Tchórzostwo w następujących wypadkach jest zbrodnią:

I. jeżeli komendant miejsca warownego albo portu takowy, nie stawiający oporu ostatecznego lub bez ostatecznej konieczności, opuszcza albo

oddaje nieprzyjacielowi w drodze kapitulacji (§ 244 ;

II. jeżeli komendant miejscowości nie będącej twierdzą, albo dowódca oddziału w otwartym polu postawionego, idzie do niewoli, lub swój oddział w drodze kapitulacji albo bez takowej poddaje w niewolę nie stawiający ostatecznego oporu i nie znajdując się w takim położeniu, któreby wszelki opór czyniło bezskutecznym a każdy ratunek innego rodzaju niemożliwym (§ 245) ;

III. jeżeli komendant oddziału wojska, który wprawdzie nie daje się wzięć ze swym oddziałem do niewoli, lecz przy natarciu lub zbliżeniu się nieprzyjaciela, ze swojego posterunku lub ze swojego wojskowego stanowiska, które mógł i powinien był utrzymać, cofa się ze swym wojskiem i ustępuje miejsca nieprzyjacielowi (§ 246) ;

IV. jeżeli komendant floty, eskadry, dywizji okrętowej, flotylli lub tyl-

sanego. (Orz. ministr. spr. wewn. z 23 stycznia 1884 l. 230 — Zft. f. Verw. Nr. 11 ex 1884).

59. Urzędowanie karne co do przekroczeń przeciw ustawie o domokrajstwie, popełnionych przed wejściem w życie ustawy z 31 marca 1883 r. l. 37 dz. pr. p., co do których do tegoż czasu właściwa władza nie wydała jeszcze orzeczenia w I. inst. o ile nie było z niemi połączone przekroczenie dochodowe ulegające karze według ustawy karnej na przestępstwa dochodowe, — należy do zakresu działania władzy politycznej (Orz. ministr. spr. wewn. z 13 lipca 1884 r. l. 20275 — Zft. f. Verw. str. 42 ex 1884).

60. Jestto działaniem wbrew ustawie, gdy się chłopca będącego w stanie niemowlęstwa, który w towarzystwie swych rodziców, należytych wykazem zaopatrzonych, przybył do pewnej gminy, z tejsze wprost wydała do gminy dlań właściwej. — Gmina której naczelnik jako władza szpasowa, skutecznie nieprawne wyдалenie, jest w takim wypadku obowiązany do zapłacenia urosłych kosztów szpasowych (Orz. ministr. spr. wewn. z 30. września 1883 r. l. 13412. — Z. f. Verw. st. 55 ex 1884)

61. Naturalisowany obywatel Stanów zjed. północnej Ameryki którego, gdy wrócił, jako zbiega poborowego do odpowiedzialności pociągnięto, ma być ze związku wojskowego uwolnionym, chociażby fakt jego naturalizacji dopiero później się ujawnił (Do umowy z Unią z 20 września 1870 r. N. 74 Dz. pr. p. — Rozp. min. o bronny kraj. z 30 grudnia 1883 r. l. 19543. — Z f. Verw. N. 9 ex 1884).

62. Ze względu na postanowienia obowiązujące pod względem wykonania orzeczeń cywilnych przez nie węgierskie władze sądowe wydanych, a w Węgrzech wykonających się mających, tudzież przez sądy węgierskie wydanych, a w krajach austriackich wykonanych się mających, które zawarte są w rozporządzeniach austr. min. sprawiedl. z 23 września 1862 r. l. 9627 z 7 września 1871 r. l. 9981. 9 listop. 1872 r. l. 479 i 3 paźdz. 1875 r. l. 13425, — należy wykonalność, jaka prawomocnym nakazom płatniczym tutejszych urzędów wymiaru nale-

żytości, a względnie wykazom zaległości należytościowych przez nie wydanym, według tutejszych ustaw przysługuje, przyznać także nakazom płatniczym, względnie wykazom zaległości wydanym przez król. węgierskie urzędy, powołanym do wymiaru i ściągania należności rządowych. W zastosowaniu zasady wzajemności sądom austr. rozp. min. sprawiedl. z 7 maja 1874 y. 5343 li tylko egzekucję kar dochodowych przez węgierskie władze karne za przest. doch. orzeczonych zakazano. Zaś rozporządzeniem austr. min. skarbu z 2 paźdz. 1868 r. N. 135 dz. pr. p. celem urządzenia wzajemnego stosunku obu państw co do spraw stempli, taks i należności wydanym, a zatwierdzonym ustawą z 26. marca 1869 r. Nr. 36 dz. pr. p. a mianowicie w §. 37. jego postanowień z król. węg. ministerstwem skarbu umożliwionych, w ogólności zasadę wypowiedziano, że oba obszary skarbowe w stosunku swym wzajemnym pod względem przedmiotów tą umową objętych, nie będą jako zagranica uważane; a nie byłoby to zgodne z postanowieniem §. 45 pow. rzp., nakładającym na obustronne zarządy skarbowe obowiązek wzajemnego popierania się w ściąganiu należności, gdyby ściąganiu obustronnych należności państwowych nie użyczono takiej samej pomocy prawnej, jakiej się używa pretensjom prywatno-prawnym wyrokami sądowymi przyznanym (Orzec. Najw. Tryb. sąd. z 20 lutego 1884 r. l. 1753. Ger. Ztg. Nr. 22 ex 1884).

63. Sekwestrowi przemysłowości należy wydawać także listy i przesyłki pocztowe nadchodzące dla właściciela przemysłu (Orz. Najw. Tryb. Sąd. z 1. sierpnia 1882 r. l. 8715. — Ger. Halle Nr. 22 ex 1884).

64. Pod wyrażeniem: „czas trwania sesji“ („Dauer der Session“), w ciągu którego członkowie Rady państwa i Sejmów bez pozwolenia Izby nie mogą być ściągani, rozumieć należy nie cały perjod wyborczy, lecz czas między zarządzeniem przez Cesarza otwarciem a zamknięciem sesji. — Do ustępów 1. 3. 4. §-u 2. ust. z 3. paźdz. 1861 Nr. 68 dz. pr. p. §. 9 ust. o regulam. Rady p. z 12 maja 1873 r. N. 94 dz. pr. p. — §§. 11. 12 14. ust. o

traktowaniu obszerniejszych projektów ustaw z 30. lipca 1867 r. Nr. 104 Dz. pr. p. — §. 9. ust. zasadn. o reprezentacji państwa, i §. 5. regul. Rady p. — (Orzec. Tryb. kasac. z 14 grudnia 1883 r. l. 10272 (602). — Ger. Z. Nr. 21 ex 1884).

65. Przy uznaniu kogoś przynależnym do pewnej gminy według §. 19 nst. o swojszczyźnie decydującym jest jego dobrowolny pobyt w owej gminie do której ma być przydzielonym. Przemawia za tem zapatrywaniem w szczególności ustęp 2 § 19 ust. o swojsz, według którego nawet dobrowolny pobyt w gminie nie dopiero gdy pewien czas (1/2 roku) trwa, przydzielenie do niej za sobą pociąga, podczas gdy według przeciwnego zapatrywania także niedobrowolny pobyt w gminie bez względu na czas onegoż usprawiedliwiałby przydzielenie do niej, co jednak widocznie sprzeciwia się zamiarowi ustawy (Orz. Tryb. admin. z 13 grudnia 1883 r. l. 2863 — Budw. N. 1914).

66. Rozstrzygając kwestję, czy i pod jakimi warunkami okoliczności: że nie rozdzielono wyborcom kar legitymacyjnych, że pełnomocnictwa wyborcze nie równomiernie traktowano, że wyborców w błąd wprowadzono pod względem dalszego ciągu aktu wyboru, że prowadzono agitację wyborcze, — zdołają usprawiedliwić unieważnienie wyborów do Rady gminnej, należy pod względem pierwszych dwu rozważyć, o ile okoliczności te według stosunku głosów na wynik wyborów wpływ wywierać mogły; co do ostatnich zaś wymagane są dokładne dochodzenia, w braku których unieważnienie wyborów musiałoby być zniesionem (Orz. Tryb. adm. z 5 grudnia 1883 r. l. 2730. — Budw. N. 1936).

67. Gdy rząd ma obowiązek przestrzegania stosunków międzynarodowych, przeto nie może wątpliwości ulegać prawo jego, zarządzania uzupełnienia rozprawy administracyjnej, gdy w jakimkolwiek jej stadium wysłuchanie władz lub interesentów zagranicznych uważa za potrzebne (Do rozp. min. z 12 lutego 1881 Nr. 13 dz. pr. p. [umowy legalizacyjnej z państwem niemieckim] — do §§. 29 i 43 normy jur. — Orzec. Tryb. administr. z 12 grudnia 1883 r. l. 2867. — Budw. N. 1942).

ko jednego statku wojennego nie używszy ostatecznych środków obrony albo nie spróbowawszy, póki czas i środki były po temu, uratować uzbrojenia okrętu, poddaje się nieprzyjacielowi (§. 247);

V. jeżeli komendant jednego lub kilku okrętów wojennych, mając obowiązek strzedz okrętów handlowych, takowe opuszcza albo też nie spróbuje wszelkich środków celem zapewnienia im bezpieczeństwa (§. 248.)*

VI. Jeżeli cały oddział wojska lub załoga okrętowa nie czyni swej powinności w bitwie; jeżeli mianowicie

*) Według §u 249 w powyższych pięciu przypadkach staje się spółwinnym zbrodni tchórzostwa każdy komendantowi przydzielony lub podwładny oficer, który dał swoje zezwolenie na tchórzowską kapitulację, złożenie broni, opuszczenie posterunku lub wydanie tego, co miało być bronionem, albo będąc według przepisów służbowych w możności przeszkodzenia tchórzowskim czynom komendanta, zaniedba im przeszkodzić.

pułki, bataliony, kompanie, szwadrony albo jeszcze mniejsze oddziały wbrew woli swego dowódcy opuszczają miejsce warowne, okręt lub inny posterunek nie stawiający odpowiedniego obowiązkom oporu, bez konieczności dają się wziąć w niewolę albo przez objawienie swego braku odwagi zmuszają wodza do odwrotu lub do kapitulacji z nieprzyjacielem. (W takim razie wszyscy winni podpadają karze śmierci którą jednak tylko na herszcie, współwinnych oficerach, a co się tyczy innych na każdym wylosowanym dziesiątym żołnierzu wykonać należy. Prócz tego wojsko tchórzliwe, dopóki się znów przed wrogiem nie odznaczy, ma utracić chorągiew, mniejsze oddziały mają być rozdzielone pośród inne pułki a tchórzliwa załoga okrętowa na inne okręty ma być przeniesioną). (§. 250. *)

**) Rozporz. Min. Wojny z 31 grudnia 1873 Praes. Nr. 4946 nadaje komendantowi

VII. Zbrodni tchórzostwa staje się też winnym i ma być karany śmiercią przez rozstrzelanie:

a) każdy oficer, podoficer lub szeregowiec artylerji, który przy jakiegokolwiek okazji nieprzyjacielskiej, działo lub amunicję póki obrona lub ratunek był jeszcze możebnym, tchórzliwie opuszcza albo bez ostatecznej konieczności wraz z działem nieprzyjacielowi się poddaje;

b) należący do artylerji lub innego oddziału zaprzęgowego, albo do prowadzenia lub zaślania takowego wyznaczony oficer, podoficer lub szeregowiec, który przy zbliżaniu się nieprzyjaciela swój zaprzęg lub rzeczy do użytku wojska służące, jemu powierzone, bez ostatecznej potrzeby,

armii bojowej rozległe prawo karania w drodze dyscyplinarnej w razie, jeżeli całe oddziały dopuszczają się wykroczeń przeciw porządkowi lub nie należycie wypełniają obowiązek.

68. Przydzielenie wagabundy, którego przy należności dojsć nie można, według § 19 ust. 4 ust. o swojsz. z 3. grudnia 1863 r. N. 105 dz. pr. p. do gminy, w której go nadybano, jest w ustawie uzasadnionem. (Orz. Tryb. Administr. z 13 grudnia 1883 r. l. 2492. — Budw. N. 1946)

69. Galic. ordynacja wyb. gminna nie zawiera takiego postanowienia, w moc którego przy unieważnieniu aktu wyborcz. z §. 31. tejsze ord., w celu przeprowadzenia nowych wyborów nowy spis wyborów i nowe listy wyborcze musiały być sporządzone. Wprawdzie biorąc za podstawę sporządzone już listy wyborcze, nie mogliby w wyborze tym brać udziału członkowie gminy, którzy w czasie ich sporządzenia nie byli jeszcze do opłacania podatków obowiązani, lecz od roku i dłużej (licząc wstecz od czasu nastąpić mającego wyboru) weszli w poczet opłacających w gminie podatki. Jednakże ustanowiony w §. 1. ord. wyb. gm. termin jednoroczny początku opłacania podatków, li tylko dla sporządzenia list wyborczych (§. 12 i dl. ord. wyb. gm.) jest decydującym. Natomiast zaś wobec czasu potrzebnego do przygotowań wyborczych stać się może, że nie biorą udziału w wyborze osoby które już przez rok i dłużej od dnia wyborów wstecz licząc podatki bezpośrednio w gminie opłacają, ponieważ właśnie w czasie sporządzenia list wyborczych (§ 16 ord. wyb. gm.) niebyli jeszcze do wyboru uprawnionymi. Również i w czasie wyboru uzupełniającego po myśli § 22. ust. 3. gal. ord. wyb. gm. wybiera się na podstawie ostatniej listy wyborczej, jakkolwiek od czasu jej sporządzenia już dwa lata i więcej upłynąć mogły. (Orzec. Tryb. administr. z 20 grudnia 1883 r. l. 2921. — Budw. N. 1954)

SPRAWY KOLEJOWE.

Statut organizacyjny a urzędnicy kolejowi.

Od czasu istnienia kolei państwowych już po raz wtóry wchodzi w życie statut

gwoli osobistego bezpieczeństwa opuszcza, takowe czyni nieużytecznymi, wydaje na łup, albo nieprzyjacielowi oddaje;

c) w ogóle każdy ze stanu wojenniczego jakiegokolwiek broni lub kategorii służby, który podczas potyczki ucieka, broń porzuca, ukrywa się, albo w chwili rozpoczynania się bitwy, celem uniknięcia takowej, pozostaje w tyle;

d) maszynista pełniący służbę na uzbrojonym okręcie wojennym parowym, który przy okazji nieprzyjacielskiej gwoli osobistego bezpieczeństwa maszynę opuszcza, albo dopuszcza się jakiegokolwiek działania w zamiarze przeszkodzenia ruchom maszyny, jakie według rozkazu zarządzane być miały. *) (§. 251).

*) Według §u 252 każdy przełożony jest obowiązany, winnego na miejscu zabić, lub natychmiastowe zabicie go nakazać, jeżeli odmówienie bicia się z wrogiem lub

organizacyjny, ale i ten wtóry, który od 1. sierpnia b. r. obowiązuje, nie odpowiada ani wymogom służby, ani doniosłości, z jaką tak ważną sprawę traktować należy. Omawiając kilkakrotnie statut rzeczony, udowodniliśmy, że żądania kraju pominięto zupełnie, ale to nie dziw, bo ułożenie tak ważnych postanowień zostawił rząd ludziom ze starej szkoły centralistów, a pomijając Radę państwa, w drodze administracyjnej zaprowadzono go. Lecz nietylko nie odpowiada statut kolejowy życzeniom kraju naszego, nie odpowiada on bowiem i życzeniom tych, którzy pracując dla dobra ogółu, zawsze żywili nadzieję, że przy objęciu zarządu kolei przez państwo byt ich się polepszy.

Zamiarem naszym jest obecnie wykazać te braki i nieprawidłowości, które statut zawiera lub które pominięto przy ułożeniu go ze szkoda urzędników i sług kolejowych.

W §. 30. zapowiada statut wydanie nowej pragmatyki służbowej; — w §. 31. ustanowienie komisji dyscyplinarnych i w §. 32. przyznaje urzędnikom i sługom państwowych kolei charakter urzędników państwowych, do których mają zastosowanie wszelkie normy dla urzędników i sług państwowych obowiązujące.

Rozglądając się bliżej w tych zapowiedziach, musimy przede wszystkim podnieść, że już statut sam dzieli władzę nad urzędnikami i sługami na 3 części, mianowicie władza nad urzędnikami, pobierającymi więcej jak 2000 zlr. płacy, należy do ministra handlu, nad resztą urzędników do prezydenta kolei państwowych, a nad sługami do dyrekcji ruchu. Zarządzenie to nie zgadza się z tendencją statutu, który zamierza centralizować wszystko; należało więc zaniechać podziału, który niema praktycznej wartości. — Właściwie tylko dyrekcja ruchu najlepiej potrafi ocenić pracę i zasługi podwładnych swoich, twórcy statutu jednak zasłaniając się powagą monarchy wyzyskali dla siebie czas i okoliczności,

VIII. Także w wypadku nie rozpoczętej bitwy według §u 253 każdy należący do stanu wojenniczego staje się też winnym zbrodni tchórzostwa, jeżeli pod obojętnym pozorem stara się usunąć od zarządzanego pochodu przeciw nieprzyjacielowi albo w ogóle od wykonania rozkazu, połączonego z niebezpieczeństwem spotkania się z nieprzyjacielem.

IX. Nawet inne objawy tchórzostwa stają się zbrodnią:

a) Jeżeli w miejscu warownem, w czasie oblężenia lub otoczenia go przez nieprzyjaciela mówi się tworzą-

zbiegostwo podwładnego z pola bitwy mogłoby w tej chwili wywołać niebezpieczeństwo dla służby lub dla ducha wojska. Przełożony, który tego środka zaniedbuje lub mogąc w inny sposób przeszkodzić ucieczce jednego lub kilku podwładnych, takowej nie przeszkodził, ma być karany więzieniem od pół roku do roku, a w miarę szkodliwych następstw, aż do pięciu lat.

zostawiając tylko sobie pole do zarządzeń, awansów, remuneracji i odszczególnień, a nawet używając władzy dyrekcyjnej ruchu co do sług, uczynili to od siebie zależnym, bo wyznaczenie kredytu na awansy sług dla siebie zarezerwowali.

Zmiana pragmatyki służbowej jest bardzo ważną sprawą dla sług i urzędników. Zachodzi tu znów obawa, że tak jak statut z pominięciem władzy prawodawczej państwa konstytucyjnego wydano, także i pragmatyka służbowa z pominięciem stron interesowanych wydana będzie.

Ludzie, którzy się zrosili z zasadami przestarzałymi, na starość nie mogą rozłączyć się z niemi, z czego wynika, że jeżeli dawniejsi przełożeni kolei prywatnych nad obrobieniem pragmatyki służbowej pracować mają, to praca ich postępowej wartości mieć nie może.

Panowie ci nie powinni ograniczyć się na samych sobie, bo nie znają oni należycie tak zwanej służby egzekutywnej, bo zresztą pracując przy zielonym stoliku i czasem pobieżnie patrząc na wykonywanie służby, nie znają dokładnie potrzeb podwładnych. W sprawach ważnych rząd radzi się zawodowych ludzi, zwołując ankiety. Ułożenie sumienne kontraktu służbowego dla tysiąca osób jest również sprawą bardzo ważną, należałoby więc, kierując się słusznością, wezwać do zestawienia odnośnych postanowień urzędników państwowych i kolejowych znających dokładnie służbę wykonawczą.

Ustanowienie komisji dyscyplinarnej, jest rzeczą pożądaną; widzimy to przy kolei Albrechta, gdzie komisja taka funkcjonowała od lat kilku. Personal tej kolei jest wzorowym i kilkakrotnie przez władze wyższe uznaniem obdarzony został, — nominacja członków komisji tej powinna jednak tylko w części przez prezydenta kolei nastąpić, w drugiej części zaś powinno grono urzędników i sług z pomiędzy siebie wybrać zaufanych do tejsze komisji. Tylko w ten sposób złożona komisja może wydać orzeczenia bezstronne.

wie albo w sposób mogący wywołać skutki niebezpieczne, o poddaniu tejsze miejscowości; — b) jeżeli na okręcie wojennym w chwili bitwy z nieprzyjacielem lub nawet przed rozpoczęciem takowej używa się wyrażen niebezpiecznych, do poddania jednego lub kilku okrętów zmierzających, albo jeżeli ktoś przydybanym zostaje w chwili, gdy bez rozkazu wodza usiłował spuścić flagę, lub jeżeli ktoś wiedząc o tem, temu zamiarowi nie przeszkodzi lub wodzowi nie doniesie; c) jeżeli ktokolwiek należący do stanu wojenniczego także przy innej okazji nieprzyjacielskiej pozwala sobie wyrażen, które są zdolne wzniecić popłoch. (§. 254 i 257.

Objawy tchórzostwa, które nie wywołały na innych wrażenia szkodliwego i ze względu na czas i miejsce znacznego niebezpieczeństwa za sobą pociągnąć nie mogły, stanowią tylko występki (§. 258). (C. d. n.)

Postanowienie §. 32. statutu zadawalnia tylko w części funkcjonariuszów kolejowych, albowiem dwie najważniejsze, najżywniejsze sprawy pominięto: najprzód uregulowanie płac, powtórne ubieganie się o posady.

Jeżeli postawiono na równi urzędników kolei państwowych z urzędnikami państwowymi innych zawodów, to i dlatego też nie zatrzymano podziału wedle klas dyet. Pierwsza płaca urzędnika państwowego jest 600 zł., zachodzi tedy pytanie, dlaczego urzędnik kolei państwowej ma tylko 500 zł. pobierać? Wszak praca tego ostatniego przewyższa w trójnasób pracę każdego innego urzędnika państwowego. Podczas gdy urzędnicy państwowi wszelkich zawodów posuwają się w randze lub klasie wedle porządku, przyznano urzędnikom kolei państwowych tylko awans co pięć lat, bez zastrzymania porządku następstwa.

Jest to dogodna furtka do wysuwania ciągle naprzód protegowanych, a pomijania choćby najzdolniejszych urzędników, — którym nie przysłużyła nigdy prawo dopomnieć się o awans. Podczas gdy urzędnik państwowy może się ubiegać o lepszą posadę lub awans w drodze konkurencji, urzędnik kolejowy zdany jest na łaskę i niełaskę swoich przełożonych, którzy często są tak niesumienni, że we własnym interesie nie dopuszczają podwładnego do uzyskania lepszej posady lub awansu, bo by przez to stracili silną podporę swego niedołęztwa lub lenistwa. Nie pojmujemy dlaczego takie zacfanie, dlaczego nie można rozpisac konkursu na wakujące posady przy kolejach?

Obadzanie posad w drodze konkursu może tylko korzystnie wpłynac na ukształcenie się urzędów kolejowych. Częstość przeniesienia urzędnika na inne miejsce połączone jest ze znacznymi stratami, a nawet zupełnie nie odpowiada jego stosunkom, zamiarom i chęciom, chętnie pozostałby on na podrzędnym dawnym stanowisku, byle go z miejsca nie ruszano, podczas gdy inny z podziękowaniem zająłby opróżnioną posadę. W drodze konkursu wypadki tego rodzaju nie zdarzyłyby się, a władze kolejowe zyskałyby sobie przychylność podwładnych, którzy w wybranym przez siebie miejscu byli zadowoleni.

Statut powinien być postanowienia te mieścić w sobie lub przynajmniej powinnyby autorowie pragmatyki wziąć pod rozwagę te słuszne życzenia urzędników i sług kolejowych. Skoro p. Czeditak tak dąży do jednolitości, to niechajże istnieje także jednolitość w traktowaniu urzędników państwowych we wszystkich zawodach.

(Gaz. Nar.)

Organizacja dyrekcji jeneralnej kolei państw.

Dyrekcja jeneralna kolei państwowych we Wiedniu została już zorganizowana. — Czynności rozdzielono pomiędzy 4 oddziały, których przełożonymi mianowani zostali:

- I. Oddział prezydjalny: Roman br. Gostkowski;
- II. Oddział budowy i konserwacji; Jan Poschacher;
- III. Oddział ruchu i maszynowy: August Obermayr;
- IV. Oddział administracyjny i komercyjny: Rudolf br. Lilienu.

Każdy oddział podzielony jest na biura, których jest przeszło 58. Między przełożonymi biur znajdujemy tylko dwóch Polaków: p. Alfreda Deymę i p. Wiktora Kolosvarego, w spisie zaś urzędników dyrekcji jeneralnej, których jest około 700, zaledwie 12 polskich nazwisk.

Kraj nasz w tym względzie doznaje ponownego pokrzywdzenia. Gdyby się kierowano słusnością, to odpowiednio do rozległości kolei państwowych, z których piąta część na Galicję przypada, należałaby się piąta część posad Polakom. A tu zamiast stosunku 700: 140, znajdujemy 700: 12

To cośmy kilkakrotnie powiedzieli, że dążono do centralizacji kolei państwowych, mając własne dobro na celu, teraz dowodnie się okazuje.

Lecz nietylko we Wiedniu rozdano posady między swoich, ale i w kraju lepsze i większe stacje obcymi obsadzono, krajowców zaś na mniejszych stacjach lub posadach podrzędnych pomieszczano, a nawet konduktorów po większej części z Czech sprowadzono.

Już na przestrzeni kolei państwowej Oświęcim-Podgórze zajęli co lepsze posady obcokrajowcy, a obecnie celem obsadzenia przestrzeni Grybów-Zagórz sprowadzono kilkunastu urzędników z kolei Rudolfa i Elżbiet, jako też personel pociągowy składa się z ludzi, którzy jakimśbądź słowiańskim językiem władają (!)

Teraz otwarcie możemy powiedzieć, że postawie nasi sprawę zaprzepaścili. — Nawet w kwestji chleba dla krajowców nie było nikogo któryby dopilnował sprawy.

(Gaz. Nar.)

Okólnik p. Pichlera.

P. Pichler członek, komisji ministerjalnej i dyrektor kolei Łupkowskiej, od dawny na podstawie statutu organizacyjnego urzędowanie komisji ministerjalnej w ręce p. Czeditaka prezydenta kolei państwowych, przesłał okólnik do swoich podwładnych, w którym zawiadamiając o rozwiązaniu komisji ministerjalnej, dziękuje wszystkim za poparcie i gorliwość w służbie, z uznaniem wyraża się o dobrych chęciach i pracy, jaką się odszczególniali zawsze urzędnicy i służba kolei Albrechta, Dniestrzańskiej, Tarnowsko-Leluchowskiej i granicznej Morawskiej; — zesłała on serdeczne pozdrowienie wszystkim podwładnym i wypowiada głębokie przekonanie, że przy połączeniu rzeczonych kolei z ogółem kolei państwowych zyskają oni korzyści, jakich tak wielki zarząd użyzyć może, a zyskać je powinni ze względu na niezamordowaną i wierną służbę, którą się dotąd odszczególniali.

Niechaj nam wolno będzie zrobić tu porównanie okólnika samorządcy kolei państwowych z okólnikiem p. Pichlera. Podczas gdy p. Czeditak w swoim okólniku bawiac się sam w politykę, zakazuje podwładnym zajmować się polityką i zaleca im li tylko politykę kolejową, unosi się nad centralizacją zarządu kolei państwowych, uchwyciwszy w ręce prezydenturę, a wreszcie już przy pierwszym odezwaniu się grozi podwładnym, gdyby nie zastosowali się do jego przekonania politycznych, mówiac że, „edes Uibergreifen wird er wissen hintanzuhalten“;

p. Pichler skromnie i pochlebnie wyraża się właśnie do tej służby kolejowej w Galicji, która najwięcej obawy w p. Czeditaku budzi, a w dodatku upewnia, że taki personel, jakim on rozporządzał, musi odnieść korzyści, chociażby w największym kompleksie.

P. Czeditakowi zapewno nie pochlebia okólnik p. Pichlera, ale cóż robić, już nie wino p. Pichlera w tem. Jego prawy charakter, uczynność i prawdziwe ojcowskie postępowanie zjednały mu cały zastęp urzędników i sług bez różnicy przekonań politycznych, bo Polacy umieją cenić ludzi prawych i są w wykonaniu obowiązków aż nad zbyt dokładni. Mamy tego rozliczne przykłady w każdym zawodzie, że umiemy rozróżnić, co jest obowiązek i karność w obec przełożonych, a co jest obowiązek i karność w obozie narodowym. Jedno bez trudności da się pogodzić z drugim. Cóż dopiero powiedzieć, gdy znajduje się uznanie u przełożonych. Uznania nie szczędził nigdy p. Pichler swoim podwładnym i starał się o dobrobyt wszystkich. Tem postępowaniem zjednał sobie ogólną miłość i przychylność, a służba zyskała tylko na tem. Groźby nawet złego, zepsutego nie naprawia, podczas gdy postępowanie szlachetne do uszlachetnienia przyczynia się. Z prawdziwym żalem więc rozstają się słudzy i urzędnicy z p. Pichlerem w nadziei, że przy obecnych stosunkach polityki kolejowej bardzo łatwo znów z nim zejść się mogą.

Często w piśmie naszym występowaliśmy przeciw p. Pichlerowi, czyniliśmy to broniąc interesów kraju, gdy rozchodziło się o decentralizację kolei, od kilku miesięcy jednak nabywaliśmy przekonanie, że p. Pichler usuwany jako współzawodnik p. Czeditaka nie mógł mieć udziału w rozprawach przy układaniu statutu, a nawet wniosków jego co do obsadzenia posad lepszych krajowcami uzdolnionymi dlatego właśnie nie uwzględniono, że on był wnioskodawcą.

Jest zamiarem byłych podwładnych p. Pichlerowi złożyć adres dziękczynny za jego pieczołowitość i przychylność.

P. Pichler został w dowód uznania jego znakomitej działalności ministerjalnej mianowany radcą dworu.

(Gaz. Nar.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Kosowskie Towarz. prawnicze urządziło, jak się dowiadujemy, dnia 13. lipca r. b. wycieczkę towarzyską do Czerchanióki, między Kosowem i Kutami, w której wzięło udział przeszło 200 zaproszonych osób. — Uzyskany czysty dochód z wycieczki w kwocie 60 złr. aw. przesłany został na rzecz dotkniętych powodzią.

Kiedy się zaczyna wiek XIX? Za mniej więcej 15 lat stać będziemy znou na progu nowego a bodaj lepszego stulecia. Przypomina nam to pewną sprzeczkę, która miała miejsce jeszcze na początku tego stulecia, a o której też wiele bardzo rozprawiano. Zadawano mianowicie pytanie, czy 19. stulecie zaczyna się od pierwszego stycznia 1800, czy od pierwszego stycznia 1801?

Sprzeczano się, kłócono, ale w przyzwoity sposób, jednak nie można było przyjść do sta-

nowczego porozumienia się i rozstrzygnięcia kwestji spornej.

Przedłożono więc całą sprawę do rozstrzygnięcia Wydziałowi uniwersytetu lipskiego.

Znany i powszechnie poważany wówczas profesor fizyki, dr. Karol Fryderyk Hindenburg, zdecydował, że 19. stulecie zaczyna się od 1. stycznia 1801 roku, a to naukowo uмотywowane orzeczenie uczonego zostało przez fakultet potwierdzone i we wszystkich głośniejszych pismach wydrukowane.

Dynamit. Mało z pewnością jest rzeczy na ziemi, o którychby nawet ludzie wykształceni mieli tak pomieszane wyobrażenia jak o dynamicie, tym królu sił rozsadzających. A jednak co dnia o nim mówią dzienniki, na wszystkich ludzi jest ustach, i co gorzej — wszędzie w rękach anarchistów. Nie posłucha się więc bez zajęcia pewnych danych o tym sprzymierzeńcu przewrotu. W tym celu przejdźmy się po fabryce dynamitu. Na stałym lądzie największa fabryka jest w Preszburgu. Niezmierny jej wyrób, przeszło 600.000 kilogramów rocznie, wystarcza do pokrycia wszelkich potrzeb krajowych, i znaczna jeszcze jego część wychodzi za granicę.

W miejscu, gdzie się przecina kolej Państwa z koleją doliny Waagi pod Preszburgiem, wznoszą się bndowy fabryki dynamitu, które z mieszkaniami urzędników i robotników stanowią same w sobie małe państwo, którego berło dzierży dyrektor Alfred Schiersch. On nas wprowadza do fabryki. Najprzód wchodzi my do domu nitrogliceryny. Nitrogliceryna jest najskuteczniejszym a więc i najniebezpieczniejszym składnikiem dynamitu, a jednak jej wyrabianie tak jest prostem. Skoncentrowany kwas saletrowy, w potocznej mowie serwaserem zwany, miesza się ze stężonym kwasem siarczanym w stosunku 2 : 3. Mieszanina chłodzi się w naczyniach ołowianych, i w nią wszystkim paniom znana gliceryna cienkimi strumieniami, ciągle zruszana, wpuszcza się powoli. Nitrogliceryna gotowa, przemyc ją tylko trzeba je szcze wodą, i z nieczystości odfiltrować.

Przechodzimy teraz do wyrobu drngiego składnika dynamitu, do kolloidio-bawełny. Bawełnę albo odpadki bawełniane gotuje się w wielkich kotłach dla usunięcia wszelkich nieczystości, przyczem dodaje się nieco sody, potem się suszy Bawełnę rozdrabia się i zauurza w mieszaninie z kwasu siarczanego i saletrowego. Po pół godzinie bawełna przez tak zwane saletrowanie (Nitrirung) zamienia się na kolloidio bawełnę. Jak w przygotowaniu nitrogliceryny, tak i tu potrzebny jest tylko kwas saletrowy, tworzy się związek saletry. Tu, jak i przy dopełnieniu nitrogliceryny używa się kwasu siarczanego, aby tylko skorzystać z jego własności przyciągania wody. Przy saletrowaniu gliceryny albo bawełny wytwarza się woda którą odjąć trzeba zapomocą kwasu siarkowego, inaczej kwas saletrowy byłby zanadto rozcieńczony. Saletrowana bawełna myje się w wodzie i sodzie, wyrzuca się w centryfugi, w holendrach podobnych jak są w papierniach rozdrabia się, znowu się wrzuca do centryfugów, i potem w miejscach na to właściwych się suszy. Nitrogliceryna i saletrowana bawełna, krócej mówiąc kolloidio-bawełna, miesci się teraz w tak zwanych domkach galaretowych. Rozpuszcza się ośm części cienko rozdrobnionej kolloidio-bawełny w 92 częściach nitrogliceryny, mieszając przy 70° Cels.; powstaje z tego podobna do galarety masa, która oziębiając się nabiera więcej nieco ściśliwości.

Tę masę, za pomocą dowcipnie sporządzonych maszyn, wprowadza się w formy i podług przepisów sztuki pakuje. To jest galareta rozsadzająca (Sprenngelative), najstraszliwsza eksplozyjna materia nowych czasów. Nie zawsze potrzeba tak silnego impulsu, dla tego fabrykują się inne wyroby z tej i podobnej do prochu strzelniczego mieszaniny. Te są w działaniu swem słabsze i ceny ich są daleko niższe.

Te mieszaniny zowią się galareto-dynamitami, ponieważ galareta rozsadzająca jest ich głównym składnikiem. W praktyce nazywają je także nowym dynamitem, dla odróżnienia od starego dynamitu (mieszaniny nitrogliceryny z krzemionką), który zarzucono, ponieważ pod względem siły i bezpieczeństwa w użyciu daleko niżej stoi od galareto-dynamitu.

Z tak nazwanych domu mieszań, gdzie wyrabiają się te rodzaje dynamitu, przechodzimy teraz do fabryki ładunków. Tu przyrządza się naboje dynamitowe, i to jest robota dziewcząt. Po dwie mieszczą się wschłndnie utrzymywanych domkach — czystość jest tu pierwszym warunkiem bytu — które naokoło otoczone są ciemnymi wałami, tak, ażeby w razie wypadku miejsce nieszczęścia zupełnie było oosobnionem. Te i tym podobno zarządzenia dowodzą, że przedsiębiorcy dopełnili wszystkiego, co tylko jest możebnem dla ochrony życia i zdrowia swoich robotników. Od czasn też fabrykowania wyżej wspomnianych galaretodynamitów ani jednego nie było wypadku nieszczęścia. Każdy pojedynczy ładunek, mający wielkość palca, obwinęty jest nieprzemakalnym parafinowym papierem. Około trzydziści ładunków (2 i pół kilograma) zamyka się w skrzyneczce z tektury, tę starannie się zalepia i zanurza w kąpeli parafinowej, aby utworzyć drngą nieprzepuszczalną powłokę. Po dziesięć tak przyrządzonych skrzyneczek idzie do większych drewnianych pak, które wyrabiają w wielkiej parowej pracowni.

Przy tej nadzwyczajnej staranności i oględności łatwo wytłumaczyć, dlaczego, od kiedy we Węgrzech wyrabia się dynamit, nie było podczas jego przewozu ani jednego nieszczęśliwego wypadku.

Zwiedzwszy tak właściwe miejsca fabrykacji dynamitu, przechodzimy do zakładów, w których jako surowe produktu używane kwasy się wyrabiają, albo różne odpadki produktów odradzają. Do pierwszych należy doskonale u rządzona fabryka kwasu saletrowego, z pewnością największa we Węgrzech; fabryka kwasu siarczanego buduje się teraz. Widzimy cały szereg procesów, których prościej i rozumniej w wielkiej chemicznej inżynierji zdaje się obmyśleć niepodobna. Oprócz wynalazcy, Szweda, Alfreda Nobla, zawdzięczyć należy dokonane te urządzenia wytrwałym, niezmordowanym, zagrożającym częstokroć życiu badaniom chemików fabryk noblowskich, na których czele stoi pan Fränzl, były kapitan inżynierji.

Upzejomości dyrektora Schiersch'a mamy do podziękowania, że mogliśmy być świadkami użycia dynamitu. Postępowanie jest bardzo proste. Ładunek dynamitowy z jednego końca dobywa się z papierowego okrycia i wciska w ładunek kabzla miedziana, podobna do karabiny, srebrem piornnującem nabita. W kabzli znajduje się zapalny sznur zwyczajnym prochem napełniony. Tak przygotowany ładunek dynamitowy wkłada się do przedmiotu na rozsadzanie przeznaczonego. Zapala się sznur, i kiedy się tli, urzędnik prowadzący operację lub robotnik ma czas oddalić się od miejsca nie-

bezpieczeństwa. Silny huk oznajmia wybuch spełniony.

W porównaniu ze starym prochem (ludzie fachowi zwą go prochem Szwarca) przedstawiać dziś niezmierną wyższość dynamitu byłoby śmiesznem. Ponieważ jednak stało się modą przedewszystkiem wysuwać naprzód zbrodnicze użycie dynamitu, niech nam będzie wolno wskazać i jego dobroczynne działanie.

Rozsadzanie i wszelkie górnicze roboty dynamit znacznie uczynił tańszymi i daleko pospiesniejszemi. Zniżenie zużycia górniczych produktów, szczególnie węgla i żelaza tej okoliczności przypisać należy. Przy bndowie żelaznych kolei jakiegoż dopiero dynamit nabiera znaczenia! w jak krótkim stosunkowo czasie stanął Gottbardski i Aibergski tunel; jak prędko udało się skończyć koleję oceanu Spokojnego i kolej Kanadyjską, które po większej części przez skały pierwotne przebijają się musiały; przedewszystkiem zastuga to dynamitu. Pomyślmy w końcu o budowie dróg, portów, regnacji rzek, gdzie dynamit stał się niezbędnym pomocnikiem pracy.

Gaz. Nar.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. Sierpnia 1884 r.)

Opróżnione posady: Dwie posady sekretarzy pow., ewentualnie kancelistów Namiestnictwa, — podania do prezyd Nam. do 15. września r. b. (180). — Asystenta rachunkowego przy galic. Dyrekcji lasów i domen państw. we Lwowie — podania do Prezydium Dyrekcji Domen i lasów we Lwowie do 30. sierpnia r. b. (180). — Kancelisty przy sądzie powiatowym w Pilźnie, podania do Prezydium sądu obw. w Tarnowie do 15. września r. b. (183). — Aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, podania do Wydziału kraj. do 30. sierpnia r. b. (183).

Mianowania: Stanisław Sliwa kancelistą prokuratorji skarb. — Praktykanci sąd: Jan Fabian, Adam Krzyżanowski, Stanisław Kuzia i Dr. Władysław Sulczewski bezpłatnymi auskultantami w obrębie wyższ. sądu kraj. w Krakowie. — Sędziowie pow: Ernest Czechowski w Gurahomorze i Adolf Podlaszecki w Nardwórnój, radcami c. kr., pierwszy dla Czerniowiec, drugi dla Kołomyi.

Przeniesienia: Zygmunt Pietruski i Stanisław Niezabitowski praktykanci concept. Namiestnictwa pierwszy ze starostwa lwowskiego do Namiestnictwa, drugi z Nam. do starostwa lwowskiego.

Wyszczególnienia: Leopold Zarzycki adjunkt sąd. w Tarnowie tytuł i charakter sekretarza rady. — Edward Bayer, radca skarb. z powodu przeniesienia na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. — Michał Tedesch asystent poczt. złoty krzyż zasługi z koroną. — Hubert Treyberger radca s. kr. w Przemyślu, tytuł i charakter radcy wyższ. s. kr.

OD ADMINISTRACYI

Pzypominamy prośbę o rychłe nadeślanie zaległych należności prenumeracyjnych, zalegającym szczegółowo wykazanych.